



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Architektura biblioteczna na łamach czasopisma "Bibliotekarz" w latach trzydziestych XX wieku

Author Beata Żołędowska-Król

Citation style: Żołędowska-Król Beata. (2017). Architektura biblioteczna na łamach czasopisma "Bibliotekarz" w latach trzydziestych XX wieku.

W: T. Wilkoń (red.), "O etosie książki : studia z dziejów bibliotek i kultury czytelniczej" (S. 270-278). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

BEATA ŻOŁĘDOWSKA-KRÓL

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Architektura biblioteczna na łamach czasopisma „Bibliotekarz” w latach trzydziestych XX wieku

W odrodzonej Polsce środowisko bibliotekarzy stanęło przed ogromem zadań, do których należało stworzenie ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, a tym samym tworzenie nowych i modernizacja istniejących placówek. Należało zapewnić warunki lokalowe umożliwiające bibliotekom sprawne funkcjonowanie. Z tego powodu architektura budynków bibliotecznych była zagadnieniem, które podejmowali na łamach prasy polscy bibliotekarze oraz architekci, a ich dyskusje z czasem były podbudowywane rozważaniami teoretycznymi.

Czołowym bibliotekoznawcą zajmującym się tym zagadnieniem był Aleksander Birkenmajer, który w „Przeglądzie Bibliotecznym” omawiał ówczesne inicjatywy w budownictwie bibliotek, między innymi budowę Biblioteki Jagiellońskiej¹ czy Biblioteki Politechniki Lwowskiej². Teoretyczne rozważania na temat gmachów bibliotecznych podjął w czasopiśmie „Nauka Polska” Rudolf Kotuła³, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej i Biblioteki Baworowskich we Lwowie. Szczególną uwagę zwrócił na strukturę budynku księżnicy naukowej. Jak pisał, obok przestronnych i celowo wyposażonych czytelni ogólnych i specjalnych, jak również magazynów: „Nie może też brakować pracowni fotograficznej i intrologatorskiej

¹ A. BIRKENMAJER: *Plany nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*. „Przegląd Biblioteczny” 1929, z. 2, s. 122–138; W. POCIECHA, A. BIRKENMAJER: *Sprawa budowy nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej (Rozstrzygnięcie konkursu)*. „Przegląd Biblioteczny” 1928, z. 4, s. 319–324.

² A. BIRKENMAJER: *Budowa nowego gmachu Biblioteki Politechniki Lwowskiej*. „Przegląd Biblioteczny” 1929, z. 2, s. 226–231.

³ R. KOTUŁA: *Najistotniejsze potrzeby polskich bibliotek naukowych*. „Nauka Polska” 1929, s. 529–537.

przystosowanej do prac zwykłych i artystycznych, dalej sali wystawowej, konferencyjnej itd.”⁴. Tematykę tę podejmowano także na kartach periodyków fachowych z dziedziny architektury. Przykładem jest czasopismo „Architekt”, w którym Birkenmajer przedstawił wyniki konkursu architektonicznego na projekt gmachu Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie⁵, czy „Architektura i Budownictwo”, na łamach którego Jan Witkiewicz-Koszczyk zaprezentował projekt i przebieg budowy Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie⁶. Zdaniem Birkenmajera, rozwój budownictwa bibliotek jako gałęzi architektury nastąpił w XIX wieku, gdy zaczęto się borykać z wieloma problemami technicznymi dotyczącymi gmachów bibliotecznych. Miało to związek ze wzrostem produkcji wydawniczej, a w konsekwencji z koniecznością pomieszczenia powiększanych zasobów książkowych oraz sprostania rosnącej frekwencji czytelników. Omawiając koncepcję nowoczesnej budowli bibliotecznej, jaką stanowił gmach Biblioteki Jagiellońskiej, Birkenmajer był orędownikiem trzech kluczowych zasad architektonicznych: niekrzyżujących się dróg, potrójnej dostępności magazynu (z biur, czytelni i wypożyczalni) i organicznej rozbudowy.

W tym czasie w jeszcze jednym periodyku skierowanym do bibliotekarzy poruszano tematykę budynków bibliotecznych. Był to „Bibliotekarz”, który ukazywał się od kwietnia 1934 roku, nie jest to jednak faktyczny początek wydawania czasopisma. Jego pierwszy okres funkcjonowania przypadł na lata 1929–1934, kiedy wychodziło pod nazwą „Biuletyn Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy”. Pismo z tych dwóch okresów istnienia różni nie tylko tytuł, ale również tematyka podejmowanych zagadnień. W pierwszym okresie miało wewnętrzny charakter, zostało założone, by pełnić rolę informatora Biblioteki Publicznej w Warszawie, na co z pewnością miało wpływ przejęcie placówki przez gminę samorządową Warszawy i wcielenie do niej bibliotek prowadzonych dotychczas przez instytucje społeczne. Po pięciu latach swego istnienia redakcja „Biuletynu...” nawiązała współpracę z Poradnią Biblioteczną oraz powiększyła zespół redaktorów, co poskutkowało rozszerzeniem tematyki w kierunku bibliotekarstwa publicznego. Czasopismo zmieniło wówczas nazwę na „Bibliotekarz”, z podtytułem: „Biuletyn Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Poświęcony Sprawom Bibliotek Publicznych”⁷. Od tego momentu pojawiły się w strukturze periodyku nowe działy, między innymi: *Książka w bibliotece*, *Bibliotekarstwo w czasopismach*, *Książki z dziedziny bibliotekarstwa*, w następnych latach również *Z życia bibliotek*.

⁴ Ibidem, s. 531.

⁵ A. BIRKENMAJER: *Nowoczesne budownictwo biblioteczne*. „Architekt” 1929, nr 2–3, s. 9–46.

⁶ J. WITKIEWICZ-KOSZCZYK: *Gmach Biblioteczny Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie*. „Architektura i Budownictwo” 1933, nr 1, s. 1–20.

⁷ W roku 1938 zmieniono podtytuł na: „Czasopismo Poświęcone Sprawom Bibliotek Publicznych Wydawane przez Związek Bibliotekarzy Polskich i Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy”.

Analiza zawartości periodyku z czasu jego ukazywania się do wybuchu wojny pozwoliła odnaleźć dziesięć artykułów na temat architektury budynków bibliotecznych. Poza tymi większymi opracowaniami, zawierającymi często liczne ilustracje i projekty gmachów oraz ich wnętrz, należy wskazać wzmianki o nowych inicjatywach budowlanych⁸. Na podstawie treści wyselekcjonowanych artykułów można wydzielić trzy kategorie tematyczne: artykuły poświęcone inicjatywom budowy nowych placówek bibliotecznych w Polsce (3), opracowania teoretyczne autorstwa architektów dotyczące budownictwa bibliotecznego (6) oraz opracowania teoretyczne na temat organizacji przestrzeni bibliotecznej zamieszczone przez bibliotekarzy (1).

Spśród artykułów z pierwszej grupy dwa dotyczą Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Jak wspomniano, w początkach lat trzydziestych XX wieku „Biuletyn” był organem Biblioteki Publicznej upowszechniającym w środowisku informacji o jej działalności i zasobach. W tym duchu powstał artykuł zamieszczony w numerze 10–11 z roku 1932–1933, w którym przedstawiono koncepcję nowego budynku Biblioteki opracowaną przez architekta Zygmunta Konrada⁹. Projekt był rezultatem współpracy nawiązanej przez Bibliotekę z Wydziałem Architektury Politechniki Warszawskiej z zamiarem zainteresowania studentów tematem i promowania ich prac dyplomowych w dziedzinie budownictwa bibliotecznego. Publikacja zawiera zatem jeden z projektów dyplomowych. Przewidziano w nim lokalizację placówki przy ulicy Wawelskiej, na wprost ulicy Suchej. Planując siedzibę biblioteki, Konrad uwzględnił zasadę podziału budynku na trzy części, czyli czytelnię, pomieszczenia dla bibliotekarzy oraz magazyn. Nowością zaproponowaną w projekcie były magazyny o stalowej konstrukcji szkieletowej z elementami szklanymi. W oddzielnych budynkach zaplanowano pomieszczenia Poradni Bibliotecznej, Związku Bibliotekarzy Polskich i Studium Bibliotekarskiego oraz biblioteki dziecięcej.

Do tematu Biblioteki Warszawskiej powrócono w 1938 roku. Rok ten był szczególny w życiu placówki, upłynęło bowiem osiemdziesiąt lat od momentu jej powołania jako czytelnii publicznych w Warszawie (w 1858 roku), trzydzieści lat istnienia Biblioteki Publicznej (od 1907) oraz dziesięć lat działalności pod zarządem miasta (od 1928). Dla uświetnienia tej potrójnej rocznicy Zarząd Miasta podjął decyzję o wybudowaniu nowego skrzydła gmachu Biblioteki przy ulicy Koszykowej. W artykule poświęconym wydarzeniu zaprezentowano relację z obchodów otwarcia nowego pawilonu oraz opis prac budowlanych, w efekcie których powstał parter, pierwsze i drugie piętro. Według relacji, na parterze umieszczono

⁸ Przykładem jest notatka: *Budowa gmachu dla Biblioteki Publicznej w Łodzi*. W: *Kronika. „Bibliotekarz” 1935–1936*, nr 8–9, s. 117–118.

⁹ Z. KONRAD: *Projekt nowego gmachu biblioteki publicznej miasta stołecznego Warszawy*. „Biuletyn Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy” 1932–1933, nr 10–11, s. 61–70.

wypożyczalnię książek naukowych i beletrystycznych, hol z szatnią oraz salę konferencyjną. Piętra zostały przeznaczone na czytelní dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej, biura sekcji bibliotek dziecięcych, czytelní dla dzieci oraz magazyn. Artykuł został uzupełniony kilkoma planami architektonicznymi oraz fotografiami nowych pomieszczeń¹⁰.

W numerze 8 z 1938 roku zamieszczono z kolei obszerny artykuł poświęcony budowie nowego gmachu Biblioteki Publicznej w Łodzi¹¹. Myśl budowy nowej siedziby zrodziła się w Oddziale Łódzkim Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim po śmierci Józefa Piłsudskiego – poprzez tę inicjatywę chciano uczcić pamięć marszałka. Komitet budowy zaprosił do pracy nad planem konkursu ówczesnego kierownika Biblioteki, który uzupełnił przepisy architektoniczne fachowymi uwagami bibliotekarskimi. Rezultatem tej współpracy był konkurs rozpisany przez Zarząd Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP) na projekt szkicowy gmachu. Jak podkreślono, ze względu na rzadkie inicjatywy budowy budynków bibliotecznych w Polsce zostały przytoczone w całości warunki konkursu i program, zawierający między innymi pożądane wymiary poszczególnych pomieszczeń. Na uwagę zasługuje również dołączony do warunków konkursu artykuł *Biblioteka publiczna jako zagadnienie architektoniczne*, w którym Jan Augustyniak przedstawił założenia architektoniczne dotyczące nowoczesnych budynków bibliotek. Spośród czterdziestu jeden nadesłanych prac Komitet wybrał projekt architekta Jerzego Wierzbickiego z Warszawy. Oprócz opisanego projektu załączono także zgodny z nim rzut perspektywiczny przyszłego budynku Biblioteki, rysunki przedstawiające rozplanowanie parteru i piętra oraz fotografię oddającą ówczesny stan budowy gmachu. Doświadczenia organizatorów konkursu pokazały, jak konieczna staje się współpraca bibliotekarzy z architektami przy tego typu przedsięwzięciach. Zgodnie z relacją autora:

[...] według zdania architektów, zasiadających w sędzie, większość prac miała poziom dobry, a nawet wybitny, dyskwalifikacje zaś powodował bibliotekarz, gdyż okazało się, że nawet przy załączonej instrukcji bibliotecznej wielu projektujących, nie stykając się podczas swych studiów z tego rodzaju budownictwem, nie mogło wniknąć w istotę struktury współczesnej biblioteki. Łatwo sobie wyobrazić, co by było, gdyby konkursu nie uzupełniał referat bibliotekarski?¹².

¹⁰ Trzydziestolecie Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. „Bibliotekarz” 1938, nr 3–5, s. 25–33.

¹¹ J. AUGUSTYNIAK: *Budowa nowego gmachu Biblioteki Publicznej w Łodzi*. „Bibliotekarz” 1938, nr 8, s. 93–102.

¹² Ibidem, s. 100.

Pierwszy z artykułów, który można przyporządkować do drugiej grupy, ukazał się w numerze 10–11 z roku 1931–1932. Został w nim przedstawiony program kursu dla pracowników bibliotek warszawskich, zorganizowany przez Bibliotekę Publiczną w grudniu 1931 roku. Jednym z punktów programu był odczyt wygłoszony 13 grudnia przez architekta Jana Witkiewicza-Koszczyca „Budowa gmachów bibliotecznych”. W programie podano szczegółowe tezy prezentacji oraz bibliografię zawierającą zarówno polską, jak i zagraniczną literaturę przedmiotu¹³. Witkiewicz-Koszczyk był wówczas znany w środowisku bibliotekarzy, zwłaszcza jako twórca projektu Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, pierwszego gmachu bibliotecznego w niepodległej Polsce, a zarazem – po oddanej do użytku w 1918 roku bibliotece kantonalnej w Zurychu – drugiego w Europie XX wieku. Architekt ten jako pierwszy odszedł od przestarzałego typu biblioteki dziewiętnastowiecznej, której układ przestrzenny był wypracowany na podstawie architektury klasztornej lub nowożytnych pałaców. Po przeanalizowaniu architektury najnowszych gmachów bibliotecznych w Zurychu, Nowym Jorku i Wiedniu oraz po konsultacjach z przyszłymi użytkownikami, czyli bibliotekarzami z WSH i Biblioteki Narodowej, która finansowała część inwestycji, stworzył listę „prawideł architektonicznych” niezbędnych w opracowywaniu projektu budynku bibliotecznego¹⁴.

Witkiewicz-Koszczyk przedstawił podczas wykładu podstawowe wymagania, które stawia architektom praktyka bibliotekarska. Za podstawę nowego myślenia o architekturze uważał przestrzeganie zasady izolacji (nazywanej też osobnością), zgodnie z którą za najlepsze położenie budynku biblioteki uznał park lub stworzone otoczenie ogrodowe, które odizoluje czytelników od hałasu, kurzu i bliskości ulicy. Ponadto plac powinien być duży, ze względu na ewentualną rozbudowę, a gmach biblioteki publicznej czy uczelni wyższej winien być budynkiem samodzielnym. W małych miastach, gdzie warunki lokalne wymagają połączenia biblioteki z inną instytucją, placówka miała stanowić samodzielne skrzydło budynku, aby zapewnić ciszę, dostęp powietrza i światła oraz możliwość rozbudowy. Z tych uwag wynikało, że w ramach współpracy bibliotekarza i architekta należy opracować tzw. program potrzeb, odpowiadający otoczeniu, w którym biblioteka powstaje, oraz celom, jakim ma ona służyć. Ciekawe są również uwagi co do czasu funkcjonalnej przydatności budynku bibliotecznego, według architekta nie dłuższej niż pięćdziesiąt lat. Powołując się na przykłady istniejących placówek powstałych w XIX wieku, uważał, że budynek biblioteki z natury rzeczy jest pomnikiem danej epoki i jako taki musi przejść do historii kultury i sztuki – potem „niech

¹³ *Kurs bibliotekarski przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy*. „Biuletyn Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy” 1931–1932, nr 10–11, s. 104–110.

¹⁴ R. LEŚNIAKOWSKA: *Jan Koszczyk Witkiewicz (1881–1958) i budowanie w jego czasach*. Warszawa 1998, s. 53–54.

nowe pokolenie w inny sposób rozwiązuje zagadnienie ciągłości i rozwoju zgodnie z postępem¹⁵.

Na uwagę zasługują kolejne trzy artykuły Witkiewicza-Koszczyca, stanowiące serię poświęconą pionierskim w Polsce, modelowym planom budynków bibliotek. Architekt tak wspominał początki współpracy ze środowiskiem bibliotecznym:

Gdy w r. 1931 Związek Bibliotekarzy Polskich zwrócił się do mnie o wykład na kursie bibliotekarskim przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy pod tytułem „Budowa gmachów bibliotecznych”, byłem wdzięczny, że mogłem, tak dla mnie bliski przedmiot, szerzej omówić. Później na życzenie „Bibliotekarza”, w związku z projektowaną Ustawą Biblioteczną, opracowałem trzy tablice orientacyjne domów dla bibliotek: gminnych, powiatowych i wojewódzkich¹⁶.

Pierwszy z tego cyklu – *Dom biblioteki gminnej* zawiera sprecyzowane wytyczne wraz z wzorcowymi planami dla projektowania tej najmniejszej, jak określił architekt, komórki w sieci bibliotek publicznych. Zaproponował dwa możliwe do realizacji plany takiej placówki. W przypadku pierwszego założył funkcjonowanie czytelnicy dla dorosłych, wypożyczalnię i korytarz z katalogami i szatnią. W drugim przewidział dwie czytelnice, dla dorosłych i dzieci. Podkreślał, że załączone plany wskazują najdogodniejszy układ pomieszczeń bibliotecznych, ich konieczną wielkość, a zarazem minimalną kubaturę budynku, na podstawie której można wstępnie określić koszt inwestycji¹⁷.

W następnym artykule Witkiewicz-Koszczyk przedstawił ramowy projekt biblioteki powiatowej. Przyjął normę szesnastu miejsc w czytelnicy dla każdego pięciuset dorosłych czytelników i szesnastu dla każdego trzystu czytelników w wieku dziecięcym. Za najważniejszą zasadę w projektowaniu budynków bibliotecznych uznał niekrzyżowanie się dróg książki z drogami publiczności. Podjął również temat doboru placu pod budowę biblioteki powiatowej, który – jego zdaniem – powinien być położony w dogodnym dla czytelników punkcie oraz dość obszerny, najlepiej z ogrodem, aby ruch uliczny nie przeszkadzał czytającym¹⁸.

Trzecie opracowanie z tej serii zawiera wytyczne dotyczące projektowania budynku biblioteki regionalnej, czyli służby bibliotecznej trzeciego stopnia. Analizując zadania stawiane tymże placówkom, autor omówił liczbę i wielkość

¹⁵ Ibidem, s. 108; rozwinęty program kursu zamieścił Witkiewicz-Koszczyk także w: J. WITKIEWICZ-KOSZCZYK: *Budowa gmachów bibliotecznych* (Wykład na Kursie bibliotekarskim przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy w dn. 13 grudnia 1931 r.). „Architektura i Budownictwo” 1933, nr 1, s. 20–24.

¹⁶ J. WITKIEWICZ-KOSZCZYK: *Budowa gmachów bibliotecznych*. Warszawa 1939, s. 1.

¹⁷ J. WITKIEWICZ-KOSZCZYK: *Dom biblioteki gminnej*. „Bibliotekarz” 1936–1937, nr 11–12, s. 127–130.

¹⁸ J. WITKIEWICZ-KOSZCZYK: *Dom biblioteki powiatowej*. „Bibliotekarz” 1937–1938, nr 10, s. 145–147.

pomieszczeń, ich wzajemny układ i ewentualne rozmieszczenie na poszczególnych piętrach. Budynek miał być położony w spokojnym miejscu w centrum miasta¹⁹.

Wszystkie trzy artykuły zostały uzupełnione o plany i rysunki pomieszczeń oraz orientacyjne koszty realizacji. Architekt dużą uwagę w swych projektach i rozważaniach teoretycznych przykładął do wyglądu budynków, specjalnego układu wnętrza oraz drogi książki z magazynu do czytelnika²⁰. Duże znaczenie miała dla niego współpraca obu środowisk – bibliotekarzy i architektów. W swej książce poświęconej budowie bibliotek podkreślał:

W tym miejscu muszę powiedzieć, jak wyobrażam sobie pracę architekta planującego domy biblioteczne. Oto musi on wejść w ścisłą współpracę z bibliotekarzem, z nim razem opracować program i wniknąć we wzajemny stosunek poszczególnych czynności bibliotekarskich oraz w skalę tych czynności i potrzeb. To jest rzecz podstawowa. Architekt, który po zgłębieniu życia biblioteki potrafi połączyć przetrwonioną wiedzę o bibliotece z własną inwencją twórczą – da najlepsze rozwiązanie²¹.

W 1939 roku Witkiewicz-Koszczyk powrócił na łamach „Bibliotekarza” do tematu bibliotek publicznych. Tym razem pisał o potrzebie zakładania filii bibliotek publicznych w dużych miastach, tzw. bibliotek dzielnicowych. Jak podkreślał, swoje funkcje mogą one pełnić jedynie we własnych, odpowiednio przystosowanych i wyposażonych budynkach. W projekcie wyróżnił trzy typy budynków dla takich księżnic. Pierwszy, dla najmniejszych dzielnic, wzorował na modelu biblioteki powiatowej, lecz zaprojektował większą wypożyczalnię oraz dwie czytelnie, dla dzieci i dorosłych, z wolnym dostępem do regałów. Typ drugi, tzw. normalny, opracował na podstawie wytycznych dotyczących planowanej biblioteki na Pradze w Warszawie. W jednopiętrowym budynku miały się mieścić czytelnie i wypożyczalnia, magazyn, sala zebrań oraz pokój dla czytających własne książki, nie mających w domu odpowiednich warunków. W przypadku trzeciego typu przedstawił plan najszerzej zakrojony, gdyż oprócz pomieszczeń uwzględnionych w poprzednim typie przewidział pracownię oraz założył możliwość rozbudowy magazynu. Tekst uzupełnił szkicami rzutów poziomych budynku biblioteki dzielnicowej, pokazując rozmiary i wzajemny układ pomieszczeń²².

¹⁹ J. WITKIEWICZ-KOSZCZYK: *Dom biblioteki regionalnej – wojewódzkiej*. „Bibliotekarz” 1938, nr 1–2, s. 2–6.

²⁰ M. SZYMAŃSKI: *Jan Koszczyk Witkiewicz jako projektant bibliotek*. „Bibliotekarz” 1964, nr 7–8, s. 219.

²¹ J. WITKIEWICZ-KOSZCZYK: *Budowa gmachów bibliotecznych...*, s. 52.

²² J. WITKIEWICZ-KOSZCZYK: *Filia dzielnicowa wielkomiejskiej biblioteki publicznej*. „Bibliotekarz” 1939, nr 1–2, s. 29–32.

W tym samym numerze periodyku artykuł poświęcony bibliotekom dzielnicowym zamieścił Jerzy Wierzbicki, również architekt podejmujący w swej twórczości temat budownictwa bibliotek. Miał on już wcześniejsze doświadczenia na tym polu, gdyż w 1930 roku brał udział w konkursie na gmach Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi (1937), uzyskując nagrodę równorzędną. Po II wojnie światowej był między innymi twórcą projektu rozbudowy gmachu Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie (drugi etap, lata 1961–1963). W swym artykule podkreślił, powołując się na przykład Warszawy, konieczność decentralizacji w rozmieszczeniu budynków użyteczności publicznej. Obok rozważań technicznych przedstawił propozycję, aby biblioteka dzielnicowa była planowana nie jako budynek wolnostojący i samodzielny, lecz jako wydzielone skrzydło większego gmachu, na przykład ratusza dzielnicy. W tak zaprojektowanej bibliotece nie będzie konieczności wydzielania przestrzeni typu kotłownia czy pomieszczenia gospodarcze, co pozwoli zmniejszyć koszt funkcjonowania placówki²³.

W ostatniej kategorii tekstów mieści się artykuł dotyczący organizacji wnętrza bibliotek. Autorka publikacji – Jadwiga Krauzówna, bibliotekarz praktyk, zaprezentowała zagadnienie wolnego dostępu do regałów, stanowiącego wówczas jeden z najnowszych postulatów w zakresie praktyki bibliotecznej. Dostrzegła potrzebę stworzenia czytelnikom warunków do samodzielnych studiów i nauki, a do zalet tego rozwiązania zaliczyła możliwość nabycia przez czytelników lepszej orientacji w piśmiennictwie oraz nawiązania bardziej partnerskich relacji z bibliotekarzem, wpływających na pozytywny wizerunek biblioteki. Według autorki, w związku z tą nową organizacją usług biblioteki, niezbędna była zmiana w zakresie urządzenia wypożyczalni. Omówiła cztery propozycje ustawienia regałów z księgozbiorem: 1) system wachlarzowy połączony z ustawieniem regałów pod ścianami; 2) umieszczenie regałów pod ścianami z zarezerwowaniem środka sali na stoliki, fotele, katalogi i gabloty wystawowe; 3) tworzenie za pomocą regałów nisz do pracy z zachowaniem przeznaczenia środka sali jak w systemie drugim; 4) umieszczenie wszystkich regałów prostopadłe do ścian lub w systemie wachlarzowym. Krauzówna zauważyła, że system pierwszy jest najczęściej stosowany, gdyż pozwala na obserwowanie czytelników przy jednoczesnej ekonomii miejsca, jednak wybór jednego ze wskazanych systemów zależy od warunków koniecznych do uwzględnienia w przypadku danej wypożyczalni²⁴.

Analiza zawartości czasopisma i treści artykułów upoważnia do stwierdzenia, że problematyka architektury budynków bibliotecznych była regularnie podejmowana, zarówno przez bibliotekarzy, jak i architektów. W „Bibliotekarzu” przedstawiano inicjatywy w zakresie budownictwa bibliotecznego, jak również wskazówki

²³ J. WIERZBICKI: *Szkic biblioteki dzielnicowej*. „Bibliotekarz” 1939, nr 1–2, s. 32–34.

²⁴ J. KRAUZÓWNA: *Wolny dostęp do pólek*. „Bibliotekarz” 1939, nr 5–6, s. 61–68.

teoretyczne, pionierskie w literaturze bibliotekarskiej. Spośród architektów zajmujących się w latach trzydziestych XX wieku tematyką bibliotek wyróżniał się Jan Witkiewicz-Koszczyć. Artykuł, w którym przedstawił on szczegółowe zasady budowy biblioteki, zamieszczony na łamach „Architektury i Budownictwa” z 1933 roku²⁵, stał się podstawą dla serii planów bibliotek prowincjonalnych.

²⁵ J. WITKIEWICZ-KOSZCZYĆ: *Budowa gmachów bibliotecznych (Wykład...*, s. 20–24.